

Syryjska armia gotowa do odbicia Aleppo

21 października 2015

USA i Rosja podpisały memorandum ws. bezpieczeństwa lotów swoich samolotów w syryjskiej przestrzeni powietrznej – podały we wtorek resorty obrony w Waszyngtonie i Moskwie. Według Pentagonu memorandum wzywa do zachowania przez samoloty bezpiecznego dystansu. Celem porozumienia jest zminimalizowanie ryzyka incydentów w przestrzeni powietrznej Syrii, w której lotnictwo obu krajów prowadzi odrębne operacje wojskowe. Jak poinformował rzecznik Pentagonu Peter Cook, porozumienie podpisano we wtorek i wchodzi ono w życie po podpisaniu. Zawiera ono konkretne reguły postępowania dla załóg samolotów podczas lotów nad Syrią. Precyzuje, jakich częstotliwości obie strony mają używać do łączności, ustanawia „gorącą linię” na ziemi, a także grupę roboczą do pracy nad kolejnymi tematami. Mówiąc o bezpiecznym dystansie, jaki mają zachować samoloty, Cook nie odpowiedział na pytanie, czy memorandum wymienia konkretną odległość. Zastrzegł też, że porozumienie nie przewiduje wzajemnego dzielenia się przez strony informacjami o celach. W Moskwie wiceminister obrony Anatolij Antonow poinformował, że memorandum reguluje działania wszystkich samolotów i maszyn bezzałogowych w syryjskiej przestrzeni powietrznej. Po wejściu porozumienia w życie zostaną ustanowione kanały łączności „między odpowiednimi organami administracji wojskowej obu krajów, określony zostanie mechanizm współpracy, w tym okazanie pomocy wzajemnej w razie sytuacji kryzysowych” – powiedział. Jak dodał, Amerykanie zobowiązali się przekazać te reguły swoim partnerom na terytorium Syrii. Zauważył przy tym, że memorandum ma charakter techniczny, a Rosja nie zmieni swego stanowiska, zgodnie z którym koalicja dowodzona przez USA działa w Syrii bez zgody władz tego kraju i bez odpowiedniej decyzji Rady Bezpieczeństwa ONZ. Rosja i USA prowadzą

równoległe operacje lotnicze w Syrii. Amerykanie od ponad roku atakują – jak deklarują – cele dżihadystów z Państwa Islamskiego (ISIL) zarówno w Iraku, jak i w Syrii. Rosja, która włączyła się do konfliktu syryjskiego 30 września, deklaruje, że jej lotnictwo również zwalcza ISIL, ale – jak podają źródła zachodnie – dokonuje nalotów także na pozycje wspieranych przez USA rebeliantów walczących z legalnym rządem prezydenta Baszara al-Assada.[L]

Ambasador Syrii w Rosji, Riyad Haddad, powiedział, że siły rządowe przygotowują się do przeprowadzenia decydującej bitwy, którym celem będzie wyzwolenie miasta Aleppo, będącego drugą co do wielkości miejscowością w Syrii. Syryjski dyplomata poinformował, że połowa Aleppo znajduje się w rękach terrorystów, natomiast druga część miasta znajduje się już pod kontrolą władz prezydenta Baszara al-Assada. Riyad Haddad podkreślił przy tym, że syryjska armia przy wsparciu rosyjskiego lotnictwa otacza obecnie Aleppo i przygotowuje się do ofensywy lądowej, dzięki której miasto zostanie ostatecznie wyzwolone. Haddad pochwalił jednocześnie dotychczasowe skutki działań rosyjskiego lotnictwa, którego naloty spowodowały, iż wielu terrorystów porzuciło swoje pozycje, a dodatkowo zniszczonych zostało wiele magazynów z bronią. Dyplomata podkreślił jednocześnie, że Syria jest w stałym kontakcie z Rosją w sprawie działań, tymczasem koalicja skupiona wokół Stanów Zjednoczonych działa na własną rękę.[A]

Siły Powietrzne Rosji uzgadniają z syryjskimi władzami każdy start, lotnictwo pozostałych krajów znajduje się tam bez włączonych transponderów – oświadczył rzecznik Ministerstwa Obrony Igor Konaszenkow. Rosyjska baza lotnicza w ciągu 24 godzin zniszczyła w Syrii 19 punktów dowódczych formacji bandyckich Państwa Islamskiego – poinformował dzisiaj dziennikarzy rzecznik Ministerstwa Obrony Rosji generał-major Igor Konaszenkow. Poza tym zostały zniszczone dwa magazyny amunicji, jedna fabryka produkująca amunicję i substancje wybuchowe, 30 pozycji bojowych i skupisk sprzętu oraz 9

umocnionych rejonów, znajdujących się w podziemnych silosach w prowincji Hama. „Siły Powietrzne Rosji uzgadniają z syryjskimi władzami każdym lot, lotnictwo pozostałych krajów znajduje się tam bez włączonych transponderów” – podkreślił Igor Konaszenkow.[SN]

„Po stworzeniu przyczółka w Syrii i szeregu innych państw Bliskiego Wschodu terroryści planowali i nadal planują rozszerzenie ekspansji, destabilizację całych regionów. Werbowali i nadal werbują w swoje szeregi bojowników z wielu państw, w tym niestety z Rosji i krajów WNP” – oznajmił prezydent Rosji Władimir Putin, zabierając głos na Kremlu podczas ceremonii przedstawienia oficerów, powołanych na najwyższe stanowiska w dowództwie sił zbrojnych. Prezydent przypomniał, że w charakterze środka zapobiegawczego Rosja rozpoczęła operację w Syrii. Przywódca państwa podkreślił ponownie, że pomoc wojskowa Rosji dla tego państwa w całości jest zgodna z doktryną wojskową Rosji i prawem międzynarodowym.[SN]

„W tej chwili to już nie sekret, że samoloty bojowe i niektóre oddziały specjalne sił zbrojnych były skierowane do Syrii wcześniej” – powiedział szef kremłowskiej administracji Siergiej Iwanow w wywiadzie dla rosyjskich mediów. Szef kremłowskiej administracji Siergiej Iwanow przypomniał, że początkowa propozycja wewnątrzsyryjskiego sojuszu w walce z ISIL wyszła nie od Rosji, ale od prezydenta Francji Hollande’a, który „wypowiedział ideę zjednoczenia sił rządowych Baszara al-Assada i tzw. „Wolnej Armii Syryjskiej”. W wywiadzie dla rosyjskich mediów Siergiej Iwanow zauważył, że Rosja w danym przypadku nie kieruje się ambicjami ze sfery polityki zagranicznej, a nawet przeciwnie, Kreml rozumie, że nie da się rozwiązać sytuacji w Syrii wyłącznie drogą wojenną, w rezultacie „wcześniej czy później trzeba będzie przystąpić do regulacji politycznej”. Szef administracji podkreślił, że w zaistniałej sytuacji w Syrii pod wieloma względami winna jest zachodnia polityka narzuconych wartości demokratycznych w

regionie Bliskiego Wschodu: „amerykańscy partnerzy i koledzy pod koniec pierwszej dekady XXI wieku cierpliwie wyjaśniali mi, że bardzo ważne jest przenieść demokrację na bliskowschodnie ziemie. Przenieśli... Rezultaty widzi cały świat” – skomentował Iwanow. Jednocześnie podkreślił on, że operacja wojskowa Stanów Zjednoczonych przeciwko ISIS nie przyniosła rezultatów. „Wszyscy widzimy jak już od ponad roku walczy z nimi „z powodzeniem” międzynarodowa koalicja” – powiedział szef administracji. Według słów Iwanowa, „sytuacja nie do zniesienia w regionie” zmusiła Rosję do udzielenia Syrii pomocy wojskowej właśnie teraz. „Jak Państwo z pewnością słyszeli, w szeregach ISIL walczą tysiące emigrantów z Rosji i państw WNP. Chcecie, żebyśmy czekali, aż oni tam sobie potrenują i potem wrócą do domu?” – zapytał retorycznie Iwanow. Szef administracji także nie wyklucza, że wraz z potokiem uchodźców do Europy mogli skierować się „śpiący agenci” i terroryści, którzy w wyznaczonym czasie mogą „wyjść z cienia i odegrać doskonale znaną rolę”. Siergiej Iwanow zauważył, że w wysłaniu rosyjskiej grupy lotniczej nie było spontaniczności i pośpiechu: wszystkie działania zostały wcześniej przemyślane i zatwierdzone z głównodowodzącym. „W tej chwili to już nie sekret, że samoloty bojowe i niektóre oddziały specjalne sił zbrojnych były skierowane do Syrii wcześniej” – cytuje szefa administracji RBK. Siergiej Iwanow opowiedział, że stadium końcowe omówienia operacji w Syrii odbywało się podczas posiedzenia Rady Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej późnym wieczorem 29 września. Jednocześnie podkreślił on, że Rosja w przededniu operacji nie zaprzeczała skierowaniu swojej broni do Syrii, ale „po prostu nie skomentowała tej informacji”. Iwanow zapewnił, że w walkach na Bliskim Wschodzie rosyjscy żołnierze nie będą brać udziału. Lotnisko bazowania, skąd wylatują rosyjskie samoloty znajduje się w rejonie całkowicie pozostającym pod kontrolą syryjskich wojsk rządowych.[SN]

Autorstwo: jkl [L], Autonom [A], Sputnik [SN]

Źródła: Lewica.pl [L], Autonom.pl [A], pl.SputnikNews.com [SN]

Kompilacja 6 wiadomości: WolneMedia.net